Na początku

„Wysławiam cię za to, że cudownie mnie stworzyłeś. Cudowne są dzieła twoje i duszę moją znasz dokładnie” – Ps. 139:14.

Jeden z przywódców religijnych porównał swój kościół do orkiestry symfonicznej, ponieważ zarówno kościół, jak i orkiestra przestrzegają określonych reguł, uwypuklających majestat i tajemnicę, mają wiele części lecz jeden przekaz, mają wielu członków, ale jednego przywódcę, którego należy naśladować.

Chociaż orkiestra rzeczywiście może mieć pewne cechy wspólne z organizacją religijną, lepszą metaforą opisującą duchowy Kościół Chrystusowy jest ludzkie ciało. Ten punkt zapatrywania podzielał również Apostoł Paweł, ponieważ użył tego wyrażenia w trzech swoich listach.

Biblia wspomina o różnych częściach ludzkiego ciała, aby zilustrować ważne prawdy. W tym wydaniu, prawdy te są omawiane w serii ośmiu artykułów. Artykuł zatytułowany „Głowa i Ciało” podkreśla przywództwo Chrystusa nad prawdziwym Kościołem, który tworzą członki jego ciała. Dalej, artykuł „Jedno Ciało, wielu członków” to studium 12 rozdziału 1 Listu do Koryntian, który przyrównuje chrześcijan do części ciała.

Artykuł „Prawda od wewnątrz” pokazuje w jaki sposób niewidoczne wewnętrzne organy przedstawiają emocje i uczucia. „Krew” to artykuł, w którym autor porównuje rolę i funkcje ludzkiej krwi by wykazać, że krew Chrystusowa wykonuje podobne zadania w ciele duchowym.

„Pięć zmysłów” to analiza wzroku, słuchu, powonienia, smaku i dotyku jako zmysłów, które łącznie informują nas o otaczającym środowisku i pozwalają komunikować się z innymi. Te same zasady znajdują zastosowanie w środowisku duchowym.

Części ciała, za pomocą których wykonywana jest władza zarówno przez Boga, jak i przez ludzi, omówione zostały w artykule „Ramię, ręka i palce”. Tematem artykułu „Nogi, stopy i palce” są z kolei części ciała, za pomocą których możemy się przemieszczać z miejsca w miejsce; w artykule tym znajdują się również pewne uwagi na temat znaczenia tych części ciała w sławnym posągu ze snu Nabuchodonozora.

Ostatni artykuł, „Ciało Chrystusowe” to fragmenty jakie ukazały się w naszym magazynie ponad dwadzieścia pięć lat temu. Jak to ma miejsce w przypadku każdej prawdy, jest on równie aktualny dziś, jak był wówczas.

Mamy nadzieję, że nasi Czytelnicy znajdą w tym przeglądzie naszego ciała metaforę oczekiwanego ciała duchowego, jak i potwierdzenie uwielbienia dla naszego wszechwiedzącego i wszechmocnego Stworzyciela, który ukształtował nas na swoje podobieństwo.

Redakcja